

**Ks. GRZEGORZ SZAMOCKI**  
INSTYTUT HISTORII UG

## **ZNACZENIE CUDÓW W BIBLI**

WSTĘP. 1. PLAGI EGIPSKIE. 2. PRZEJŚCIE PRZEZ JORDAN. 3. CUD NA  
WESELU W KANIE GALILEJSKIEJ I CUD DNIA PIĘCDZIESIĄTNICY.  
ZAKOŃCZENIE.

### **WSTĘP**

W Piśmie Świętym nie ma ani jednego słowa na określenie cudu w sensie filozoficzno-dogmatycznym, w naszym współczesnym rozumieniu. Biblia Hebrajska używa kilku terminów, które ogólnie mogą być przetłumaczone przez polskie słowo „cud”, aczkolwiek często każdy z nich wskazuje na specyficzny aspekt oznaczonego za jego pomocą wydarzenia. Na przykład: *mofet* – „znak wskazujący”, „znak rozpoznawczy”; *ot* – „znak”, „znak rozpoznawczy”, „znak przypominający”; *niflaot* – „cuda”, „czyny zadziwiające”. W tekście greckim Nowego Testamentu na oznaczenie cudu występują trzy terminy wykorzystywane w tym celu już w LXX, czyli *τερας*, *σημείον* i *θαυμασία*, oraz słowo *δυναμις* (moc, akt mocy, cud)<sup>1</sup>.

Starotestamentalne pojęcie cudu jawi się najpełniej w opowiadaniach o wydarzeniach związanych z wyprowadzeniem Izraelitów z Egiptu i wprowadzeniem do Ziemi Obietnicy. Biblijna narracja na

---

<sup>1</sup> Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, *Hebräisches and aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, I-II, Leiden 1995<sup>3</sup>, s. 25-26. 529-530. 876; F. Stolz, *תּוֹטוֹת Zeichen*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, I, ed. E. Jenni – C. Westermann, Gütersloh 1994<sup>5</sup>, s. 94-95; J. Lust, E. Eynikel, K. Hauspie, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint*, I-II, Stuttgart 1992-1996, s. 202. 424. 473.

temat tego etapu historii relacji Boga JHWH z umiłowanym przez siebie narodem izraelskim ujawnia motywy opisywanego „cudownego” działania Boga. Opowiadanie o egipskich plagach (Wj 7,14-12,33) i o przejściu przez Jordan (Joz 3-4) można uznać za reprezentatywne, gdyż na ich podstawie możliwe jest odczytanie odpowiedzi Biblii na pytanie: „Po co Bóg czyni cuda?”

## 1. PLAGI EGIPSKIE

Bóg JHWH przemówił do Mojżesza z płonącego krzewu: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekania jego na ciemieżców, znam więc jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód (...)” (Wj 3,7-8). Po krótkim dialogu, w którym Mojżesz wyraził Bogu swoje obawy odnośnie realizacji Bożych zamierzeń, JHWH powiedział: „Wyciągnę przeto rękę i uderzę Egipt różnymi cudami [dosłownie: „wszystkimi moimi cudami”], jakich tam dokonam, a wypuści was” (Wj 3,20). Z tekstu opowiadania wynika więc jednoznacznie, że zasadniczym celem ingerencji Boga JHWH jest wyzwolenie Izraelitów spod jarzma króla Egiptu. Cuda, które Bóg zapowiada, mają być jedynie narzędziem w urzeczywistnieniu naczelnego planu. Cudami są zsyłane plagi. One mają zmusić faraona do wypuszczenia Izraelitów.

Na płaszczyźnie krytyki narracji w całym opowiadaniu o wyprowadzeniu z Egiptu dostrzegalna jest realizacja pewnego programu narracyjnego sformułowanego w Wj 3,8 („Zstąpiłem, aby go [mój lud] wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”)<sup>2</sup>. Istnieje sytuacja problemowa, która ma być rozwiązana: udręka Izraelitów ma się zakończyć wyzwoleniem z Egiptu. Pojawia się jednak poważna przeszkoda – faraon, a konkretnie jego nieznajomość JHWH (Wj 5,2b) i zatwardziałe serce (Wj 7,3a). Rodzi się więc jakby drugorzędna sytuacja problemowa, która wymaga rozwiązania (drugorzędny program narracyjny). Przeszkoda będzie przewyżczana i problem rozwiązany przez znaki i cuda dokonywane w Egipcie przez JHWH (Wj 7,3b), to znaczy przez plagi. W wyniku takiego działania Boga – jak On sam zapowiada – nie tylko faraon, ale wszyscy Egipcjanie poznają, że On jest JHWH (Wj 7,5aa).

<sup>2</sup> Na temat teorii „programu narracyjnego” zob. np. J. L. Ska, *Our Fathers Have Told Us. Introduction to the Analysis of Hebrew Narratives*, Roma 1990, s. 31.

W strukturze opowiadania o plagach wyróżnia się trzy sekcje, z których każda obejmuje trzy plagi, natomiast plaga dziesiąta jest punktem kulminacyjnym wszystkich. Opisy pierwszych plag danej sekcji podają ponadto motyw charakterystyczny dla każdego trypletu, którym jest doprowadzenie faraona do poznania, że: 1) Bóg posyłający Mojżesza to JHWH (7,17); 2) JHWH jest obecny w Egipcie (8,18); 3) JHWH nie ma sobie równego na całej ziemi (9,14)<sup>3</sup>.

Celem czynienia przez Boga znaków i cudów w ziemi egipskiej jest przeprowadzenie od stanu nieznajomości do znajomości JHWH (Jego przymiotów, sposobów obecności i działania). Potęgę JHWH ma poznać nie tylko faraon (7,17; 8,18; 9,14) i Egipcjanie (7,5), lecz – według informacji przypisywanej źródłu kapłańskiemu<sup>4</sup> – także Izraelici (6,6-7). Przejście ze stanu nieznajomości do znajomości jest równocześnie rozwiązaniem sytuacji problemowej i tym samym – na płaszczyźnie opowiadania – realizacją narracyjnego programu. Bóg JHWH czyni zatem znaki i cuda, aby człowiek mógł go poznać, gdyż znajomość jest warunkiem doświadczenia dobrodziejstw wyzwolenia.

## 2. PRZEJŚCIE PRZEZ JORDAN

W tradycji biblijnej cudowne przejście Izraelitów przez Jordan (Joz 3-4) było równocześnie zakończeniem czasu pustyni i wejściem do Ziemi Obietnicy. Cudowność przejścia polegała na zatrzymaniu się wód Jordanu i przejściu całego Izraela po suchej ziemi (Joz 3,16-17). W opisie przygotowania do przejścia (Joz 3,1-6) zacytowane są słowa Jozuego do ludu zapowiadające te cuda: „Oczyśćcie się, gdyż jutro JHWH dokona cudów wśród was” (Joz 3,5). Przed opisem samego cudownego przejścia (Joz 3,14-17) zamieszczona jest w tekście mowa Boga skierowana do Jozuego (Joz 3,7-8) oraz mowa Jozuego do Izraelitów (3,9-13).

W tekście przedstawiającym mowę Boga można dostrzec główny program narracyjny całego opisu przejścia. Jest to program Boga, który stawia sobie za cel wywyższenie Jozuego na oczach całego narodu – „(...) aby poznano, że jak byłem z Mojżeszem, tak będę i z tobą” (Joz 3,7). W mowie Jozuego program Boga staje się także

<sup>3</sup> Por. R. J. Clifford, *Księga Wyjścia*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, ed. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 78.

<sup>4</sup> Zob. B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, Louisville 1976, s. 111; J. Scharbert, *Exodus* (NEB 24), Würzburg 1989, s. 32-33.

programem Jozuego: będąc posłusznym poleceniu Boga, pomaga w dokonaniu cudu zatrzymania się wód Jordanu i przejścia przez rzekę po suchej ziemi, aby pokazać, że JHWH jest ze swoim ludem – „Po tym poznacie (...), że Bóg żywy jest pośród was (...)” (3,10). Realizacja programu Boga, która jednoczy treść opowiadania, niesie z sobą zmianę znajomości (przejście od niewiedzy do znajomości, poznania) i zmianę sytuacji (przejście od sytuacji trudnej – Jordan, który wezbrał aż po brzegi, był przeszkodą w wejściu do Ziemi Obiecanej – do sytuacji radosnej – cud przyniósł rozwiązanie problemu).

Bóg dokonał cudu zatrzymania wód Jordanu po to, aby lud mógł Go lepiej poznać. Dzięki cudownemu przejściu Izraelici poznali, jaki jest ich Bóg i jak działa: jest z ich przywódcą, Jozuem, oraz jest i działa pośród nich. „W tym dniu JHWH wywyższył Jozuego w oczach całego Izraela i bali się go, jak się bali Mojżesza przez wszystkie dni jego życia” (4,14). Poprzez cud z wodami Jordanu lud izraelski poznał, że obecność wśród nich Boga gwarantuje rozwiązanie trudnych sytuacji, a przede wszystkim umożliwia i pomaga w realizacji życiowych celów (uwieńczenie czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię wejściem do Ziemi Obiecanej). Dzięki cudowi zatrzymania wód Jordanu, przez Izraelitów również inne ludy mają poznać Boga JHWH. „(...) pouczycie swoich synów mówiąc: Izrael przeszedł ten Jordan po suchej ziemi, ponieważ JHWH, wasz Bóg, osuszył przed wami wody Jordanu (...), aby poznały wszystkie ludy ziemi rękę JHWH, że jest mocna” (4,22-24).

Egzegeci zastanawiają się niekiedy, czy i w jakim zakresie owe „cuda” Boże opisane na kartach Starego Testamentu są cudami w sensie ścisłym, to znaczy wydarzeniami będącymi dziełem nadprzyrodzonej siły, w których prawo naturalne zostało uchylone, a w jakim zakresie dają się wyjaśnić przyczynami naturalnymi. Wydaje się, że biblijnego narratora ten problem nie interesuje. Dla niego cudem jest każde zdarzenie, przez które Bóg, objawiając swoją moc i wielkość, daje się poznać człowiekowi<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. np. R. Rengstorf, *τέρας*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, VIII, ed. G. Friedrich, Stuttgart 1969, s. 117-121; H. Haag, *Wunder*, w: *Bibel-Lexikon*, ed. H. Haag, Einsiedeln 1968, s. 1900-1901; E. Beck, *Cud*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, ed. A. Grabner-Haider, tłum. z niem. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1994, s. 195-196.

### 3. CUD W NA WESELU W KANIE GALILEJSKIEJ I CUD DNIA PIĘĆDZIESIATNICY

Teksty nowotestamentalne, które opowiadają o życiu i działalności Jezusa z Nazaretu, czyli cztery Ewangelie, wspominają o wielu dokonanych przez Niego cudach. Ewangeliczne opisy cudów Jezusa mogą być podejrzewane o to, że stanowią unaocznienie popaschalnego wyznania (homologezy), że Jezus jest Synem Bożym i obiecany Mesjaszem, a nie relacje o historycznych, faktycznych dziełach Jezusa. Pismo Święte pokazuje jednak, że w zbawczym działaniu Boga objawienie słowa i czynu tworzą jedność. Tak było również z nauczaniem i z czynami Jezusa. Wielkie Jego dzieła były związane nierozdzielnie z głoszonym przez Niego i realizującym się przyjściem Królestwa Bożego.

Niektóre cuda opisane w Ewangeliach dokonały się pewnie inaczej niż zostały przedstawione. Być może niektóre z nich można wytłumaczyć dzisiaj w sposób naturalny. Dla człowieka świata starożytnego całkiem normalne było myślenie, że jakiś mąż Boży może dokonać cudu. Stąd, gdy faryzeusze domagali się od Jezusa znaku, wcale nie wątpili w możliwość spełnienia ich żądania. Jest rzeczą oczywistą, że Ewangelie nie są zbiorem dokumentów historycznych. Ewangelijne opowiadania o cudach kształtowały się jednak przez dziesięciolecia ustnej tradycji bazującej na wspomnieniach o rzeczywistych czynach Jezusa. W opisach Jezusowych cudów ewangelistom nie chodziło o dokumentację historyczną, lecz o przesłanie, że wraz z przyjściem Jezusa rozpoczął się czas zbawienia. Cuda pomagały Jezusowi w głoszeniu dobrej nowiny, służąc objawianiu, kim On jest. Dzięki cudom słuchacze i widzowie dochodzili do poznania prawdy i wiary w Niego i Jego boskie posłannictwo.

Według autora czwartej Ewangelii, pierwszy cud (dosłownie: znak) Jezus uczynił będąc gościem na weselu w Kanie Galilejskiej: przemienił wodę w wino (J 2,1-11). Matka Jezusa zauważyła, że gospodarzom brakuje wina i poprosiła Jezusa pośrednio o cud. On w pewnym sensie dystansował się od Matki, zwracając się do niej „kobieto” i pytając „co mnie i tobie?”, ale czuł się podporządkowany woli Ojca wyrażonej w pojęciu „godziny” objawienia się boskiej chwały. Cud w Kanie otworzył to objawienie, a jego punktem szczytowym było wywyższenie Syna Bożego na krzyżu.

Ewangelista podsumowuje opis cudu zdaniem: „Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i objawił swoją chwałę, i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2,11). Cud przemiany wody

w wino wskazał na obecność Boga w Jezusie. Jak Bóg JHWH objawił swoją moc i wielkość przez cudowne wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu, prowadzenie przez pustynię i wprowadzenie do Ziemi Obiecanej, tak i chwała Jezusa objawiła się jako historycznie doświadczalna. Dzięki swej symbolice, cud w Kanie Galilejskiej mógł być zrozumiany przez uczniów jako znak czasów mesjańskich i nowej ekonomii. Ten znak sprawił, że uczniowie poznali, kim jest Jezus i wiarą w Niego potwierdzili Jego boskie pochodzenie i jedność z Ojcem. Z drugiej strony: Rozpoznanie przez uczniów dzięki znakowi w Kanie jedności Jezusa z Ojcem stało się fundamentem ich wiary<sup>6</sup>.

Św. Łukasz w drugim rozdziale *Dziejów Apostolskich* pisze o cudzie, jaki miał miejsce w wieczerniku w dzień Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-13). Według Łukaszowego zapisu, na uczniów Jezusa zstąpił Duch Święty, a towarzyszyły temu widzialne i słyszalne znaki (wiatr i ogień oraz mówienie obcymi językami). Opisane wydarzenie ukazuje Jezusa jako nowego Eliasza: wstąpiwszy do nieba dał uczniom swego Ducha, tak jak Eliaz, gdy został wzięty do nieba, przekazał dwie części swego ducha Elizeuszowi (2Krl 2,9-15). W obydwu przypadkach inni ludzie byli świadkami znaków wskazujących, że duch został udzielony<sup>7</sup>.

Szczególnym znakiem cudu dnia Pięćdziesiątnicy było mówienie obcymi językami. Był to znak, że Duch Boży rzeczywiście zawładnął uczniami Jezusa. Zdarzenie z wieczernika w dniu Pięćdziesiątnicy stanowiło odwrócenie sytuacji zaistniałej przy budowie wieży Babel (Rdz 11,1-9). Tam Bóg pomieszał języki, aby ludzie nie mogli się porozumieć, realizując swoje złe zamiary. W wieczerniku Duch uzdolnił uczniów do mówienia obcymi językami, aby byli zrozumiani przez wielojęzyczną społeczność. Dzięki cudowi dnia Pięćdziesiątnicy innym narodom mogła być głoszona w sposób zrozumiały radosna nowina o Jezusie. Ludzie tych narodów mogli Go poznać i uwierzyć, a w konsekwencji się zbawić.

<sup>6</sup> Szczegółowo na temat sensu znaku w Kanie, wskazując także na różnorodność istniejących interpretacji, pisze J. Becker, *Das Evangelium nach Johannes. Kapitel 1-10* (Ökumenischer Taschenbuchkommentar zum Neuen Testament, 4/1), Gütersloh 1991<sup>3</sup>, s. 125-133. Zob. też J. Gnllka, *Johannesevangelium* (NEB 4), Würzburg 1993<sup>4</sup>, s. 23-24; R. E. Brown, *Giovanni. Commento al Vangelo spirituale* (red. wyd. włoskiego C. Martini), Assisi 1997<sup>4</sup>, s. 125-144; F. J. Moloney, *The Gospel of John* (Sacra Pagina Series, 4), Collegeville 1998, s. 66-74.

<sup>7</sup> Por. J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, ed. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1372.

## ZAKOŃCZENIE

Zarówno w przypadku odwoływania się do Starego Testamentu jak i do Nowego, oprócz dwóch cudów Bożych można by wymienić jeszcze inne, na przykład epizod z runem Gedeona (Sdz 6,36-40), uzdrowienie Naamana (2Krl 5,1-19), uzdrowienie paralityka (Mk 2,1-12), czy uciszenie burzy na jeziorze (Łk 8,22-25). Również te cuda, podobnie jak te wcześniej omówione, były uczynione przede wszystkim po to, aby człowiek poznał Boga i Jego wolę. Gedeon w rozmowie z Bogiem prosił o znak, mówiąc: „(...) wtedy będę wiedział, że wybawisz Izraela przeze mnie” (Sdz 6,37). Naaman po uzdrowieniu oświadczył Elizeuszowi: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem” (2Krl 5,15). Jezus, uzdrawiając paralityka, do obecnych uczonych w Piśmie powiedział: „Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów (...)” (Mk 2,10). Gdy z kolei Jezus uciszył wzburzone jezioro, uczniowie pytali się wzajemnie: „Kim właściwie on jest (...)” (Łk 8,25).

Wyraźne wskazania, że cuda czynione przez Boga mają prowadzić do poznania Go, mogą być zestawiane w pozornym kontraście z Jezusowymi nakazami milczenia o Jego mesjańskiej godności, jawiącymi się zwłaszcza w *Ewangelii według św. Marka*. Egzegeza mówi tu o tak zwanym „sekrete mesjańskim”. Owe nakazy milczenia są jednak niekiedy trochę dziwne. Na przykład uzdrowionemu z trądu Jezus nakazuje: „Nikomui nic nie mów, ale idź, pokaż się kapłanowi i złoż ofiarę za swe oczyszczenie” (Mk 1,44). Wydaje się, że akcentowany w Ewangelii Markowej sekret mesjański należy wyjaśniać w kontekście sytuacji życiowej Jezusa i warunków historyczno-religijnych Jego środowiska. Nadzieje mesjańskie Izraelitów w czasie działalności Jezusa miały silne zabarwienie polityczne i nacjonalistyczne. Tymczasem mesjańskość Jezusa była inna. W takiej sytuacji nagłe objawienie przez Jezusa Jego mesjańskiej godności mogłoby doprowadzić do błędnego zrozumienia przez Żydów Jego osoby i misji, to znaczy politycznie i nacjonalistycznie. Nakazy milczenia miały zatem przeszkodzić w błędnym pojmowaniu mesjanizmu i w niepożądanych reakcjach ludu. Cuda Jezusa były również jednym z elementów roztropnej formacji pedagogicznej i stopniowego przygotowania do właściwego zrozumienia Jego posłannictw<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Więcej na temat „sekrete mesjańskiego” zob. J. Kudasiewicz, *Teologia ewangelii synoptycznych*, Lublin 1986, s. 73-75; F. Hahn, *χριστός, οὐ, ὁ, christos*,

Objawianie się Boga przez cuda miało zawsze – tak w czasach Starego jak i Nowego Testamentu – charakter osobowy i progresywny, na miarę zdolności percepcyjnych świadków tych niezwykłych wydarzeń. Cuda Boże służyły stopniowemu odkrywaniu i poznaniu Boga. W konsekwencji pobudzały do wiary, która gwarantowała ocalenie, przetrwanie i realizację człowieczeństwa przez osiągnięcie wyznaczonego przez Boga celu.

## SUMMARY

### THE SENSE OF MIRACLES IN THE BIBLE

The present article wants to give an answer to the question about the reasons of God's miracles and signs which we know from the Bible. In the Old Testament we find narratives of some miracles, for example about the exodus and the crossing of the Jordan, which tell us that through such deeds God revealed his greatness and might, so that people may become acquainted with Him and as a consequence, they may experience his goodness.

The texts of the New Testament tell us about signs and miracles, for example about the sign of Jesus at Cana and about the Pentecostal event, which serve as a self-revelation of Jesus/God and his recognition by the people. The miracles and signs help to proclaim the Good News and to strengthen the faith of the disciples.

In the biblical narratives God performs the miracles for the man, so that he has a participation in the fruits of God love.

---

*Gesalbter*, w: *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, III, ed. H. Balz, G. Schneider, Stuttgart 1992<sup>2</sup>, s. 1151-1155; K. Kertelge, *Markusevangelium* (NEB 2), Würzburg 1994, s. 11.